

Anna Korzeniewska-Lasota

Glosa do wyroku Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 7 grudnia 2010 r. w sprawie Jakóbski przeciwko Polsce

Studia Prawnoustrojowe nr 20, 193-197

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Glosa do wyroku Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 7 grudnia 2010 r. w sprawie Jakóbski przeciwko Polsce.

„Trybunał podkreśla, że w art. 9 Konwencji wymieniono różne sposoby uzewnętrzniania wyznania lub przekonań, mianowicie, poprzez uprawianie kultu, nauczanie, praktykowanie i czynności rytualne. [...] Artykuł ten nie chroni jednak każdego zachowania motywowanego czy inspirowanego przez wyznanie lub przekonania. [...] Wolność myśli, sumienia i wyznania oznacza takie ujęcie, które osiąga pewien stopień racjonalnej przekonywalności, powagi, spójności i ważności. [...] Trybunał podkreśla także, że buddyzm jest jednym z największych światowych wyznań, uznanym oficjalnie w wielu krajach. Nadto, jak już wskazano, przestrzeganie określonej diety może być uznane za praktyczne wyrażanie wprost przekonań w rozumieniu art. 9. [...] Trybunał stwierdza, że decyzja skarżącego, by pozostać przy i przestrzegać diety wegetariańskiej może być uznana za motywowaną czy inspirowaną przez wyznanie i decyzja ta nie była nierozsądna. W rezultacie stanowisko władz więziennych, odmawiające skarżącemu dostarczania posiłków wegetariańskich, dotyczy zakresu wyznaczonego art. 9 Konwencji. [...] Należy wyznaczyć właściwe proporcje między rywalizującymi interesami jednostki i wspólnoty [...], rozważyć trzeba też czy Państwo wyznaczyło właściwe proporcje pomiędzy interesami instytucji, innych osadzonych i skarżącego. [...] Trybunał uznaje, że władzom nie udało się wyznaczyć takich właściwych proporcji pomiędzy interesami władz więziennych i skarżącego”¹.

Europejski Trybunał Praw Człowieka orzekał na skutek skargi wniesionej w dniu 27 kwietnia 2006 r. przez Janusza Jakóbskiego². Skarżący zarzu-

¹ Wyrok w sprawie oznaczonej numerem 18429/06. Treść orzeczenia dostępna w języku angielskim za pośrednictwem strony internetowej Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. Wybrane i cytowane fragmenty wyroku w tłumaczeniu autorki.

² Marginalnie godzi się wskazać na znaczny okres dzielący wniesienie skargi i wydanie przez Trybunał orzeczenia. Jest to kwestia istotna w szczególności, gdy naruszenie ma charakter trwający.

cił naruszenie art. 9 Konwencji³, które polegać miało na odmówieniu mu bezmięśnej diety w więzieniu, mimo wymagań jego wyznania. Wyrażać miało się w naruszeniu wolności uzewnętrzniania wyznania poprzez przestrzeganie jego zasad i czynności rytualne. Skarżący podkreślił, że przestrzeganie diety bezmięśnej w jednostce penitencjarnej nie może być uznane za zagrożenie dla bezpieczeństwa publicznego, zdrowia, moralności, praw i wolności innych osób⁴. Wskazał też, że ewentualna droga przewidziana polskim prawem cywilnym nie doprowadziłaby go do oczekiwanego skutku, bowiem odmowa posiłków bezmięśnych oparta była na treści obowiązującego polskiego prawa. Wskazał też wprost ustęp świętej księgi jego wyznania, wzbraniający jedzenia mięsa i określający negatywne skutki diety tego typu, a sprowadzające się do zatrzymania na ścieżce samorozwoju.

Rząd w osobie umocowanego przedstawiciela oponował przeciwko twierdzeniom Janusza Jakóbskiego. W pierwszym rządzie podkreślono, że skarżący, choć powinien, nie skorzystał z drogi o charakterze kompensacyjnym, a przewidzianym polskim prawem cywilnym. Przyznano jednak, iż co do zasady zalecenia w sprawie posiłków mogą być istotnym elementem wyznania i jako takie winny być uznane za element wolności uzewnętrzniania wyznania i objęte ochroną z art. 9 Konwencji. Następnie, odwołując się do źródeł w postaci polskiej encyklopedii i bazy internetowej Wikipedia⁵, wskazano, że choć buddyści są zachęcani do niejedzenia mięsa, nie ma związku koniecznego między buddyzmem mahajana a wegetarianizmem. Podniesiono też, że nie ma obowiązku opartego na prawie polskim dostarczania osadzonemu tego typu posiłków. Nadto dostarczenie każdemu osadzonemu posiłku zgodnego z jego przekonaniem byłoby zbyt kosztowne i zbyt skomplikowane.

Trybunał ustalił w sprawie stan faktyczny. Januszowi Jakóbskiemu wymierzono karę ośmiu lat pozbawienia wolności, którą odbywał w kilku zakładach karnych. Wielokrotnie bezskutecznie zwracał się do władz więziennych z wnioskami, by podawano mu posiłki bezmięsne z racji wymagań wyznania. Skarżący żywił się więc tym, co otrzymywał w paczkach od rodziny. Posiłki mięsne natomiast odbierał, po czym wyrzucał z obawy, że odmowa przyjmo-

³ Art. 9 ust. 1 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r. (Dz.U. z 1993 r., nr 61 poz. 284 z późn. zm.): „Każdy ma prawo do wolności myśli, sumienia i wyznania; prawo to obejmuje wolność zmiany wyznania lub przekonań oraz wolność uzewnętrzniania indywidualnie lub wspólnie z innymi, publicznie lub prywatnie, swego wyznania lub przekonań przez uprawianie kultu, nauczanie, praktykowanie i czynności rytualne”.

⁴ Art. 9 ust. 2 Konwencji: „Wolność uzewnętrzniania wyznania lub przekonań może podlegać jedynie takim ograniczeniom, które są przewidziane przez ustawę i konieczne w społeczeństwie demokratycznym z uwagi na interesy bezpieczeństwa publicznego, ochronę porządku publicznego, zdrowia i moralności lub ochronę praw i wolności innych osób”.

⁵ W ocenie glosatorki, dziwić może oparcie się przedstawiciela Państwa Polskiego w piśmie procesowym w trakcie postępowania przed „Sądem Europejskim” na tak niepewne i zmienne źródło informacji jak Wikipedia.

wania posiłków uznana będzie przez władze więzienne za podjęcie strajku głodowego, co skutkować może wymierzaniem kar dyscyplinarnych. Władze więzienne informowały skarżącego, że w jednostkach penitencjarnych dieta bezmięsna nie jest dostępna. Wywodziły też, że poprzez powołanie się na wolność wyznania skarżący nie może manipulować w celu uzyskania indywidualnych korzyści. Również Rzecznik Praw Obywatelskich, w odpowiedzi na pismo skarżącego, stwierdził, że władze więzienne nie są zobligowane do przygotowywania specjalnych posiłków, a z racji tego, że skarżący był jedynym buddystą w jednostce penitencjarnej, przygotowanie posiłku tylko dla niego byłoby zbyt trudne. W tej sprawie do władz więziennych zwracała się, bezskutecznie, także Misja Buddyjska w Polsce. Wskazano, że buddysta ma poważny moralny problem, gdy zmusza się go do spożywania mięsa, co wynika z kultywowania współczucia wobec każdej żyjącej i czującej istoty. Proszono więc o proste wyeliminowanie mięsa z podawanych skarżącemu posiłków.

Rozważając stanowiska stron i opierając się na ustalonym, w istocie niekwestionowanym, stanie faktycznym, Trybunał jednogłośnie uznał, iż Państwo Polskie naruszyło art. 9 Konwencji i zasądził na rzecz skarżącego kwotę 3 tys. euro wraz z kosztami postępowania. Trybunał wywiódł bowiem, co już wyżej wskazano, iż Państwu Polskiemu nie udało się wyznaczyć właściwych proporcji między interesem jednostki a interesem ogółu.

Stanowisko Europejskiego Trybunału Praw Człowieka glosatorka uznaje za trafne co do zasady. Zdaniem glosatorki bowiem, tak jak stwierdził to Trybunał, odmowa dostarczenia posiłków bezmięsnych winna być uznana za naruszającą wolność z art. 9 Konwencji. Jednak ta konkretna, a wyżej omówiona sprawa opiera się na nieporozumieniu znaczeniowym i terminologicznym. Otóż, wyraźnie odróżnić trzeba posiłki bezmięsne od posiłków wegetariańskich. Po rozważeniu stanowiska władz i poniekąd stanowiska samego Trybunału, nie kwestionując rzecz jasna decyzji końcowej, wydaje się, że doszło tu do zrównania posiłku wegetariańskiego z posiłkiem bezmięsnym. Zarówno z twierdzeń skarżącego, jak i z pism Misji Buddyjskiej wynika przecież wprost, że jedyną rzeczą, jakiej się domagał, było umożliwienie mu otrzymywania takich posiłków jak posiłki dla pozostałych osadzonych, zmodyfikowanych tylko w ten sposób, że pozbawionych mięsa. Dokładna analiza twierdzeń stron oraz ustalonego, a będącego podstawą orzekania stanu faktycznego przekonuje, że sprawa ta mogła być z korzyścią dla skarżącego rozpoznana na gruncie krajowym. Skarga do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka nie powinna być więc środkiem koniecznym. Proces subsumcji w toku stosowania prawa na poziomie europejskim okazał się więc wadliwy. Do sytuacji skarżącego zastosowanie ma bowiem wprost art. 109 § 1 k.k.w.⁶,

⁶ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny wykonawczy (Dz.U. nr 90, poz. 557 ze zm.).

stanowiący m.in. że osadzony otrzymuje posiłki z uwzględnieniem w miarę możliwości także wymogów religijnych i kulturowych. Proste więc niepodanie mięsa z pewnością leży w zakresie możliwości wydzielonego działu jednostki penitencjarnej i z racji swej oczywistości dalszych argumentów nie wymaga. Dlatego skarżący był uprawniony do korzystania ze środków ochrony prawnej z k.k.w. Stanowisko władz jednostek penitencjarnych nie opierało się zatem na obowiązującym prawie. Skarżący mógł też skorzystać z cywilnoprawnych środków o charakterze kompensacyjnym w sytuacji bezprawnego i działania i zaniechania władzy publicznej⁷.

Dla potrzeb dalszego wyводу glosatorka przyjmuje jednak założenie, że skarżący z racji swojego wyznania żądał posiłków wegetariańskich, stawiając jakby umowny znak równości między „beźmięśny” a „wegetariański”. Tym samym należałoby ustosunkować się do argumentów i stanowiska Trybunału, które oparto, o czym przekonuje wyżej omówiona ich treść, także na takim, choć błędnym – co wyżej wykazano – założeniu. Innymi słowy, glosatorka zakłada, że Janusz Jakóbski żądał posiłków wegetariańskich i z racji braku przesłanki „w miarę możliwości” posiłków tego typu mu odmówiono.

Przy tak postawionym problemie glosatorka uznaje działania i zaniechania władz więziennych za naruszające wolność uzewnętrzniania wyznania poprzez praktykowanie i czynności rytualne, popiera zatem stanowisko Trybunału i stosowną argumentację przywołaną w tekście orzeczenia. Trybunał jednak wprost i precyzyjnie nie podał ww. argumentów, przeto glosatorka taką argumentację zrekonstruuje. Po pierwsze, buddyzm ze swej istoty nie jest oparty na dogmatach, ale na swego rodzaju zaleceniach⁸. Po drugie, bez wątpienia uznać można buddyzm za akceptowalne wyznanie w tym znaczeniu, że możliwe do powoływania się przy żądaniu uznania wolności wyznania także w Polsce. Wskazana wyżej Misja Buddyjska w Polsce wpisana została do Rejestru Kościołów i Związków Wyznaniowych⁹. Po trzecie, istotnym elementem buddyzmu jest praktykowanie swoście pojmowanej drogi, wyrażającej się m.in. współodczuwaniem i współczuciem wobec wszystkich żyjących i czujących¹⁰. Po czwarte, jednym z zasadniczych elementów praktyki, mającym uwolnić z koła ponownych narodzin i cierpienia, jest niespożywanie mięsa¹¹. Po piąte zaś, rzeczą władzy w społeczeństwie demokratycznym jest zapewnienie praw i wolności mniejszości¹², w tym ich prawa do wolności

⁷ Por. art. 23, 24, 445 i 448 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz.U. nr 16, poz. 93 ze zm.).

⁸ Por. P. D. Santina, *Fundamentals of Buddhism*, Singapore 1984.

⁹ Por. ustawa z dnia 17 maja 1989 r. o gwarancjach wolności sumienia i wyznania (tekst jedn. Dz.U. z 2005 r., nr 231, poz. 1965 ze zm.).

¹⁰ Ibidem.

¹¹ Ibidem.

¹² Por. L. Morawski, *Główne problemy filozofii prawa. Prawo w toku przemian*, Warszawa 2006.

wyznania, w szczególności do wolności uzewnętrzniania wyznania poprzez praktykowanie i czynności rytualne. Po szóste, skoro więc spożywanie posiłków wegetariańskich dla buddysty stanowi uzewnętrznianie swojego wyznania, władza winna w tę sferę co do zasady nie ingerować. Z racji zaś osadzenia skarżącego w jednostce totalnej, jaką jest zakład karny, władza publiczna winna mieć wobec skarżącego w tym zakresie obowiązki pozytywne¹³.

Skoro glosatorka założyła, że posiłek wegetariański i bezmięśny są sobie równe oraz akceptując twierdzenia Trybunału przyjęła, że skarżącemu winno się posiłki wegetariańskie podawać, konsekwentnie wyprowadzić musi wniosek co do treści polskiego prawa karnego wykonawczego. Zgodnie z odpowiednim zapisem Konstytucji, pierwszeństwo nad polskim porządkiem prawnym mają normy z aktów prawa międzynarodowego¹⁴. Treść i sens Europejskiej Konwencji Praw Człowieka są bezsprzecznie doprecyzowane orzecznictwem Europejskiego Trybunału Praw Człowieka¹⁵. Przeto więc zmianie uległa treść normatywna art. 109 § 1 k.k.w. poprzez wyeliminowanie „w miarę możliwości”¹⁶.

Anna Korzeniewska-Lasota

¹³ Ibidem.

¹⁴ Art. 91 ust. 2 Konstytucji: „Umowa międzynarodowa ratyfikowana za uprzednią zgodą wyrażoną w ustawie ma pierwszeństwo przed ustawą, jeżeli ustawy tej nie da się pogodzić z umową”, Konstytucja RP z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. nr 78, poz. 483 ze zm.).

¹⁵ Por. M. Balcerzak, *Zagadnienie precedensu w prawie międzynarodowym praw człowieka*, Toruń 2008.

¹⁶ Por. L. Morawski, *Zasady wykładni prawa*, Toruń 2010.